



Echa z Konwencji - Tarnów

Tarnów 26 październik 1997

Drodzy w Chrystusie, Bracia i Siostry!

Po raz drugi w tym roku mamy możliwość przekazać przez łamy naszego czasopisma „Na Straży” miłą wiadomość, iż z łaski i przy pomocy Ojca Niebiańskiego została zorganizowana konwencja w Tarnowie w Hali Sportowej przy ul. Gumniska 28. Pogoda wprawdzie była nie najlepsza, bowiem nocą spadł śnieg, lecz to nie stanowiło przeszkody i z różnych stron kraju przybyło ponad 500 osób.

Słowa „*Miejcie wiarę w Boga*” stanowiły przewodnią myśl dla wszystkich uczestników, których w imieniu organizatorów, życzliwym słowem powitał brat Mieczysław Jakubowski. Wyraził przy tym wielką radość z możliwości organizowania takich spotkań, życząc wszystkim błogosławieństwa Bożego.

Według wcześniej ustalonego porządku, przewodnictwo w konwencji przejął brat Aleksander Lipka.

Pierwszym wykładem ze Słowa Bożego usłużył br. Józef Kłusak na temat:

„*Pan Bóg wybiera swoje klejnoty*” - Mal. 3:16-17 (NP).

Mówca wykazał, iż dziełem Bożym w wieku ewangelicznym jest wybranie Kościoła, którego członkowie są w ocenie Boga jako drogie klejnoty. Jest to wielki zaszczyt dla bojących się Pana, dla tych, którzy czczą Jego święte imię. Prorok mówi, iż tacy staną się Jego własnością po okazaniu się wiernymi aż do końca i zostaną wpisani do księgi pamiętki, czyli do księgi życia.

Następnie br. Edward Pietrzyk wygłosił temat pt. „*Oczekiwanie*”. Za podstawę wykładu służyły słowa z - Dz. Ap. 1:6-7. Brat odniósł się do wielu miejsc nauki Pisma Św., wskazujących na poszczególne działy Planu Bożego, jaki Bóg zamierzył zrealizować w ustanowionych przez siebie czasach. Dla ludzi był on okryty tajemnicą, przeto wierzący wszystkich wieków oczekiwali jego wypełnienia. Pierwsze przyjście naszego Pana nastąpiło, gdy się wypełnił czas, podobnie miało być z wtórym Jego przyjściem. Oczekiwanie może być właściwe i niewłaściwe. Właściwe oczekiwanie łączy się z wiarą i cierpliwością. W Boskim działaniu nie ma opóźnień ani przyspieszeń, przeto właściwą rzeczą jest cierpliwie oczekiwać na zbawienie Pańskie.

Brat Roman Rorata mówił na temat „*Cnota uczciwości*”. W piśmie św. znajdujemy wiele wersetów mówiących o uczciwości, lecz najbardziej odpowiedni do tej tematyki jest zapis św. Pawła z Listu do Rzymian 12:10 - „*Miłością braterską jedni ku drugim skłonni bądźcie, uczciwością jedni drugich uprzedzając*”. Uczciwość to dobry uczynek spełniony z miłości drugiemu człowiekowi. Według rady apostoła, najwięcej możliwości świadczenia uczciwości mamy w ognisku rodzinnym, ponieważ tam spędzamy najwięcej czasu naszego życia.

„*Godzina pokuszenia i jej sidła*” stanowiły przedmiot dwuczęściowego rozważania braci - Piotra Krajcera i Józefa Sygnowskiego. W pierwszej części wskazano na dwa niebezpieczne źródła pokus - od szatana i od ciała; nigdy natomiast pokusy nie pochodzą od Boga, gdyż Bóg nikogo nie kusi. Bóg tylko doświadcza człowieka, jak było to w przypadku Abrahama. W drugiej części rozważań brat wskazał na dziesięć przyczyn usidlenia człowieka: ambicja, nieprawość, zniechęcenie, błędne nauki, fałszywa bobożność, pochlebstwo, nienawiść, chciwość, żądło grzechu i brak wrażliwości sumienia. Są to niebezpieczne sidła stojące na drodze chrześcijanina.

Wykładem, kończącym konwencję, usłużył br. Jan Kopak na temat „*Wiedz i zrozumiej*” - Dan. 9:23. Brat mówił, że życie chrześcijanina winno opierać się na mocnych podstawach zrozumienia Planu Bożego, zarysów dotyczących zbawienia człowieka, a także czasów, w których Bóg zamierzył realizację swych zamierzeń. Bóg chce, aby jego lud był chętny i pilny w dowiadrywaniu się o Jego zamierzenia. Ku przestrodze były podane słowa proroka Jeremiasza 4:22 - „*Jakże głupi jest mój lud, nic o mnie nie wie*”. W tamtym czasie odnosiły się one do niewiernego Izraela, obecnie mogą odnosić się do wszystkich, którzy nie interesują się sprawami Bożymi.

Byliśmy wdzięczni Panu Bogu za tę jeszcze jedną duchową przystań, którą przy Jego łasce i pomocy zorganizowali nam nasi kochani bracia, uczestnicy tej samej wąskiej drogi. Była to już ostanía konwencja w tym roku. Usłyszane Słowa Prawd biblijnych będą nam pokrzepieniem na kilka miesięcy nadchodzącej zimy, źródłem zachęty i ciepłoty duchowej, abyśmy przetrwali ten okres chłódów i nie oziębli duchowo, oczekując cierpliwie z nadzieją i wiarą nowych sposobności, nowych spotkań z braterstwem, jeśli wola Najwyższego nam pozwoli. Niech chwilową przerwę większych społeczności wypełni cnota cierpliwego oczekiwania i słowa naszej pieśni „*aż się zejdzem znów*”.



Rorata Roman

R-
„Straż”